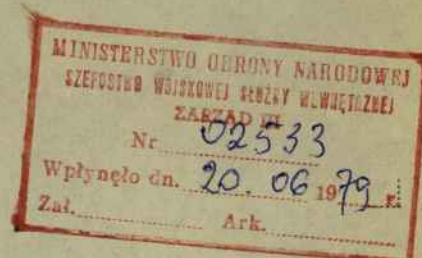


MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
SZEFOSTWO WOJSKOWEJ SŁUŻBY WEWNĘTRZNEJ

Nr T-0306 Warszawa, dnia 10.06. 1979 r.

138 133
T A J N E
Egz. Nr —



MELDUNEK Nr 18.

o sytuacji w Siłach Zbrojnych w związku z pobytem
papieża.

W dalszym ciągu stwierdzamy próby oddziaływania kleru na środowiska wojskowe. Ustalono na przykład, że ksiądz parafii w Helu podczas kazania w dniu 3.06.1979 r. powiedział: "wojsko odstaje od kościoła" i inspirował wiernych o modlitwę za przyłączenie się niewierzących do kościoła katolickiego. W tej samej parafii księża wnoszą modły za dzieci nie uczęszczające na naukę religii /przeważnie dzieci kadry/ nazywając je kalekami i nie-szczęśliwymi. Kadra jednostek garnizonu Hel komentuje te wystąpienia jako ingerencję duchowieństwa w wewnętrzne sprawy wojska.

Mimo zdecydowanej większości pozytywnych postaw osób ze środowisk wojskowych, nadal notujemy w sporadycznych przypadkach uleganie wpływom kleru, szczególnie przez rodziny kadry i pracowników cywilnych wojska.

Ustalono dalsze osoby biorące udział w uroczystościach kościelnych, w miejscach pobytu papieża i tak:

- ob. Zofia FRANK - krawcowa 10 b pow.des. w Krakowie bezpartyjna i żona st.chor. Eugeniusza WITKOWSKIEGO - szefa zaopatrze-

140 134

- 2 -

nia mundurowego tej jednostki, członka PZPR, brały udział w powitaniu papieża w Krakowie w dniu 6.06.br.;

- ✓ - córka mjr Mariana PIŃCZYKA - technika pokładowego samolotu z 7 BLBR w Powidzu, członka PZPR, w dniu 3.06.1979 r. uczestniczyła w uroczystościach religijnych w Gębarzewie;
- ✓ - ob. Jerzy PAPIERNIK - technik łączności centrali telefonicznej 41 Ośrodka Szkolenia Specjalistów Samochodowych w Tomaszowie Mazowieckim, bezpartyjny, zamierzał udać się wraz z członkami stowarzyszenia katolickiego z tej miejscowości na powitanie papieża. Brat wyżej wymienionego - Bogdan, ksiądz parafii w Łodzi jest sympatykiem KOR, a obecnie aktywnie działa w ROPCZiO. W dniu 7.06.br. stwierdzono nieobecność w pracy Jerzego PAPIERNIKA, mimo, że nie uzyskał zwolnienia od swoich przełożonych. Fakt ten zostanie wykorzystany przez dowództwo do dyscyplinarnego zwolnienia go z pracy.

Zanotowano około 120 przypadków dekorowania okien i balkonów w mieszkaniach zajmowanych przez oficerów i podoficerów rezerwy, pełniących poprzednio służbę w garnizonie Kraków oraz 8 przez osoby pełniące aktualnie służbę zawodową:

- ✓ - ppłk lek. Andrzej SWOLKIEN - ordynator Oddziału II CWZS w Krynicy, bezpartyjny;
- ✓ - ppłk lek. Karol SŁOWIK - zastępca ordynatora Oddziału II chirurgicznego 5 WSR w Krakowie, bezpartyjny;
- ✓ - ppłk Zygmunt KALITA - st.oficer d/s środków transportowych w WSW Przemysł, członek PZPR;
- ✓ - mjr Henryk KAMIŃSKI - z-ca d-cy 10 bat.pow.des. d/s technicznych, bezpartyjny;
- ✓ - por. Lech BEDNARCZYK - d-ca kompanii 16 bat.pow.des., członek PZPR;
- ✓ - st.sierż. Ignacy CISON - magazynier sprzętu samochodowego 16 bat.pow.des., bezpartyjny;

- st.sierż. Stanisław GRABOWSKI - magazynier części zamiennych 8 bat.zabezp. 6 DPD, bezpartyjny;
- plut. Zygmunt WIĘCKOWSKI - st. mechanik 2 kompanii 16 bat.pow. des., członek PZPR.

O faktach tych informowano aparat partyjno-polityczny.

Innymi charakterystycznymi przykładami prezentowania religianckich postaw jest posyłanie dzieci do komunii. Ustalono dwa takie przypadki:

- kpt. Krzysztof NECKA - z-ca d-cy batalionu d/s politycznych w 49 pz 20 DPanc., którego za powyższe wykluczono z szeregów partii;
- sierż. Krzysztof ZAREMBA - st.mechanik 4 polowej stacji wytwarzania tlenu i azotu w Powidzu, członek PZPR - poinformowano aparat partyjno-polityczny.

Ustalono, że podchorąży SOR Cezary OCHMAN z 4 BSap. przebywający na zgrupowaniu w Sędziszowie, wykonywał instalacje oświetleniowe krzyża w m.Posadek k/Sędziszowa. Za samowolne wykonywanie tej czynności, którą inspirowała osoba cywilna, przełożeni zamierzają wyciągnąć wnioski dyscyplinarne.

Wypowiedzi i komentarze kadry koncentrują się nadal wokół przemówienia wygłoszonego przez papieża na terenie byłego obozu zagłady w Oświęcimiu - Brzezince. Oceny wyrażane w dyskusjach są zróżnicowane. Kadra pozytywnie ocenia jego apel o pokój na świecie. Np. oficerowie garnizonu Ustka podkreślają, że bez względu na reprezentowaną ideologię, jest on wybitnym rzecznikiem pokoju.

W dalszym ciągu dyskutuje się nad tymi fragmentami przemówienia, które dotyczyły winnych zbrodni ludobójstwa w okresie II wojny światowej. W niektórych jednostkach jak: 2 DZ, 4 DZ, 5 DPanc., garnizonach: Bydgoszcz, Toruń, Słupsk, Wrocław, Gdańsk, kadra wyraża opinię, że papież powinien imiennie wskazać sprawców zbrodni, a nie obarczać odpowiedzialnością całego świata.

Część kadry nadal zarzuca papieżowi, że zajął postawę zachowawczą "wybaczenia i zapomnienia", a mówiąc o systemie, który

doprowadził do powstania obozów zagłady, nie użył ani razu słowa "fasyzm". W niektórych wypowiedziach zwraca się też uwagę na fakt, że nie ustosunkował się do problemu przedawnienia zbrodni hitlerowskich.

Notujemy dalsze pojedyncze wypowiedzi, w których kadra /2 BA, garnizonu Świnoujście i Ustka/ dopatruje się dwuznacznych określeń w następujących fragmentach wystąpienia w Oświęcimiu: "nigdy jeden naród nie może rozwijać się kosztem drugiego", "człowiek ma prawo do wymagania warunków życia godnych człowieka", "jestem synem narodu, który...doznał w swoich dziejach wielorakiej udręki od drugich". Niektórzy z wypowiadających się, uważają, że są to aluzje do stosunków polsko-radzieckich i aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. Np. mjr Alfred GRZANKOWSKI - st.instruktor cyklu taktyki WSOWR i Art. w Toruniu, członek PZPR, oświadczył: "wystąpienie papieża miało akcenty negatywne w stosunku do obecnej rzeczywistości w Polsce. Napewno Zachód wykorzysta jego słowa przy omawianiu problemu praw człowieka".

Nadal pozytywnie ocenia się podkreślenie przez papieża wysiłku i ofiar poniesionych przez naródyradzieckie w walce o wolność ludu w okresie II wojny światowej. Przykładowo kpt. Mirosław KURYŁOW - d-ca kompanii 24 pcz 20 DPanc. członek PZPR stwierdził: "papież częściowo zrehabilitował się mówiąc o zasługach ZSRR w okresie wojny".

Nie stwierdza się większego zainteresowania wystąpieniami Jana Pawła II ze strony żołnierzy służby zasadniczej. W środowisku tym przeważają oceny, że przemówienie w Oświęcimiu - Brzezince było wyważone, "zmierzające do tego, aby nikogo nie urazić". Niektórzy żołnierze wyrażają zdziwienie, że na terenie obozu pozwolono śpiewać "sto lat", co komentują jako "nie rozróżnianie pogrzebu od wesela". W 6 pł w Śremie, żołnierze po obejrzeniu transmisji zastanawiali się dlaczego papież wymienił tylko dwa nazwiska spośród ofiar Brzezinki.

Wśród kadry i pracowników cywilnych Centralnych Warsztatów Remontu Sprzętu Łączności, LZR-4, Szefostwa Służby Zakwaterowania

i Budownictwa oraz w innych jednostkach zanotowano kontrowersyjne komentarze wokół wystąpień papieża i kardynała WYSZYŃSKIEGO.

Część dyskutujących uważa, że wystąpienia papieża były nacechowane głęboką troską o naród i dobre imię Polski. Inni są zdania, że materiały o papieżu są zbyt jednostronne.

O takich postawach świadczą wypowiedzi:

- kpt. Mariana ŁOKUCIEJEWSKIEGO - z-cy d-cy 3 dywizjonu 61 BA WOPL w Skwierzynie, bezpartyjnego, który wyraził się: "dlaczego nie pisze się w prasie o sprawach, które przekazuje się kadrze w informacjach z GZP";
- por. Jerzego WITCZAKA - szefa zaopatrzenia finansowego 25 pz w Opolu, członka PZPR, który powiedział: "niepotrzebnie czepiamy się papieża, dopatrując się niewłaściwych intencji w jego wypowiedziach".

W czasie uroczystości w Mogile, Jan Paweł II nawiązał do historii budowy Sanktuarium św. Krzyża i powstania Nowej Huty, podkreślając swój wkład w jej budowę - na fundamentach wiary chrystusowej.

W dalszej części homilii stwierdził, że "współczesna problematyka pracy nie może być rozstrzygana bez ewangelizacji, nie sprowadza się ona tylko do ekonomiki, ale do kategorii godności człowieka. Nie można dopuścić do degradacji człowieka przez pracę, o tym musi pamiętać pracownik, pracodawca, urząd pracy, państwo, naród i kościół".

Podziękował za budowę nowych kościołów i apelował do jej kontynuacji w nowo powstających dzielnicach.

Uroczystości miały spokojny przebieg, nie zanotowano w czasie ich trwania, jak również podczas przejazdów papieża udziału osób wojskowych.

SZEFOSTWO
WOJSKOWEJ SŁUŻBY WEWNĘTRZNEJ

Otrzymują Członkowie
Zespołu MON.